



18.09.2016, niedziela, 11:00

Wrocław, NFM, Sala Główna KGHM, pl. Wolności 1

319

Dźwięki mają duszę

WYKONAWCY:

Antonio Mosca – dyrygent

Małgorzata Podzielný – dyrygent, przygotowanie chóru

Magdalena Dudek – sopran

Chór Chłopięcy NFM

Chór „Con Brio” i absolwenci SM I st.

im. G. Bacewicz

Orkiestry Szkół Suzuki:

Orchestra Suzuki di Torino (Włochy)

Concert Group Belgium (Belgia)

Rondo di cello (Francja)

Hofer Symphoniker Suzuki Department (Niemcy)

Suzuki School of Frankfurt (Niemcy)

**Niepubliczna Innowacyjna Szkoła Muzyczna
I i II stopnia Instytut Suzuki (Polska)**

**Szkoła Suzuki „Muzyczny Zakątek” w Oleśnicy
(Polska)**

Tarnogórska Szkoła Suzuki (Polska)

Grupa Smyki w Łodzi (Polska)

Nauczyciele:

Włochy:

Lee Robert Mosca, Liviana Pittau, Federica Biribicchi,
Marina Martianova, Liana Mosca, Antonio Mosca,
Marco Mosca, Igor Codeluppi, Antonello Peretto,
Elisa Ardinghi, Piero Bosna

Belgia:

Wilfried Van Corp, Koen Rens, Veerle Van Corp,
Griet Wytynck, Wim Meuris

Francja:

Chantal Darietto Latil, Natalie Forthomme

Niemcy:

Masako Sakai, Flora Gall, Friederike Wilckens

Polska:

Anna Podhajska, Anna Mulowska-Plaskota, Barbara Plaza,
Iwona Blacha, Iwona Sobieraj-Markowska,
Magdalena Michnowicz

PROGRAM:

Henry Purcell (1659–1695) *Suita z komedii The Married Beau*

- | | |
|--------------|-------------------------|
| I Overture | II Slow Air |
| III Hornpipe | V Hornpipe |
| VI Jig | VII Trumpet Air |
| VIII March | IX Hornpipe on a Ground |

Ciacomo Carissimi (1605–1674) *Plorate filii* – chór
z oratorium *Jephthe*

Antonio Vivaldi (1678–1741) *Koncert D-dur na skrzypce
i orkiestrę op. 3 nr 9, RV 230*

- | | |
|------------------|--------------|
| I Allegro | II Larghetto |
| III Poco allegro | |

Antonio Vivaldi *Gloria D-dur RV 589*

- | | |
|--------------------------|-----------------------------|
| I Gloria in excelsis Deo | III Laudamus te |
| IV Gratias agimus tibi | V Propter magnam gloriam |
| VI Domine Deus | XI Quoniam tu solus sanctus |
| XII Cum Sancto Spiritu | |

Felix Mendelssohn Bartholdy (1809–1847)

X *Symfonia h-moll* na smyczki

Adagio – Allegro – Presto

Léo Delibes (1836–1891) *O salutaris Hostia* z *Messe brève*

Witold Lutosławski (1913–1994) *Sześć piosenek dzieciennych*
na chór dziecięcy unisono i zespół instrumentalny

- | | |
|-----------|------------------|
| I Taniec | II Rok i bieda |
| III Kotek | IV Idzie Grześ |
| V Rzeczka | VI Ptasie plotki |

Béla Bartók (1881–1945) *Rumuńskie tańce ludowe Sz. 68,
BB 76* na orkiestrę smyczkową

- | | |
|---------------------|---------------|
| I Jocul cu bâță | II Brâul |
| III Pe loc | IV Buciumeana |
| V Poarga românească | VI Măruntelul |

Michał Moc (*1977) *Last Minute!* – piosenka na chór
dziecięcy i orkiestrę smyczkową

Komedia J o h n a

Crowne'a *The Married Beau* została wystawiona w 1694 r. Jej intryga oparta jest na opowieści zawartej w *Don Kichocie Cervantesa*: mąż chce wypróbować wierność żony i namawia przyjaciela, by ten ją uwiódł. Komedyjka pewnie byłaby dziś zupełnie zapomniana, gdyby nie muzyka Henry'ego Purcella, którą Orfeusz Brytanii napisał z powodu... strajku aktorów.

Szefem Royal Theatre był w owym czasie Christopher Rich, który próbował trzymać zespół żelazną ręką. Zbuntowani aktorzy pod wodzą Thomasa Bettertona opuścili antreprenera i założyli konkurencyjną trupę. Rich został bez jednego nazwiska, które przyciągnęłoby publiczność. Nie mogąc zatem liczyć na zdobycie dla swych przedsięwzięć żadnego popularnego aktora, postanowił inaczej rozłożyć akcenty i zaangażował Purcella jako autora muzyki, szeroko ten fakt reklamując. Sława kompozytora wystarczyła, by Royal Theatre przetrwał ten trudny sezon.

Suita z *The Married Beau* zachowała się w wydany po śmierci Purcella zbiorze *Collection of Ayres, Compos'd for the Theatre, and upon other Occasions* (1697). W suicie kilkakrotnie wykorzystany jest popularny taniec hornpipe, a jego opracowanie ponad formułą stałego basu (*Hornpipe on a Ground*) należy do najbardziej znanych utworów Purcella, tzn. takich, o których zagranii marzy każdy Brytyjczyk zaczynający grę na jakimkolwiek instrumencie – transkrypcji są tysiące.

OMÓWIENIE

Około roku 1650 (wielu autorów podaje datę 1648 r.) Giacomo Carissimi skomponował oratorium *Jephte*, oparte na biblijnej historii wodza-sędziego Izraela, który wskutek niebacznej przysięgi zmuszony był ofiarować Bogu swe jedyne dziecko. Historia ta, ze względu na gwałtowne zderzenie radości zwycięstwa z osobistą tragedią, dawała ogromne pole do popisu kompozytorom barokowym, mogącym wykazać się zręcznością w oddawaniu afektów poprzez dźwięki, dlatego też była ulubionym tematem, chętnie podejmowanym aż do czasów Händla. Wszyscy późniejsi kompozytorzy musieli jednak zmierzyć się z arcydziełem Carissimiego, które już w 1650 r. tak wychwalał słynny niemiecki teoretyk Athanasius Kircher:

„Znakomity i wielkiej sławy kompozytor Giacomo Carissimi, wieloletni i zasłużony kapelmistrz kościoła S. Apollinare przy Collegium Germanicum, wyróżnia się spośród innych talentem i celnością kompozycji, kształtujących duszę słuchacza w zależności od przedstawianego afektu. Utwory jego bowiem są świeże i pełne życia. Prócz wielu kompozycji o ogromnej wartości, skomponował również dialog [tj. oratorium] *Jephte* do tekstu zaczerpniętego z Pisma Świętego. W nim to najpierw z wielkim talentem przedstawił córkę tańczącą przy wtórze wszelkiego rodzaju instrumentów, potem ukazał ojca *Jephte*go z nagłą jakby rażonego piorunem oraz przepięknie wyraził radość przeradzającą się w ból, skargę z powodu nieodwracalnego wyroku losu (...).

(...) sześciogłosowa pieśń panien służebnych skarżących się i opłakujących los nieszczęsnej córki *Jephte*go (...) [została] tak prawdziwie skomponowana, że wydaje się, jakbyś słyszał łkanie i jęki płaczących. (...) Jest to istny wzór i arcydzieło muzyki patetycznej”.

Ow „wzór i arcydzieło muzyki patetycznej” to chór *Plorate filii* zawarty w programie dzisiejszego koncertu.

Dwanaście koncertów skrzypcowych Antonia Vivaldiego opublikowanych w zbiorze *L'estro armonico* z 1711 r. wywarło ogromny wpływ na historię muzyki. Są to arcydzieła, których sile nie oparł się sam Johann Sebastian Bach: przetranskrybował bowiem połowę zbioru. *Koncert na czworo skrzypiec h-moll* Bach przerobił na koncert na cztery klawesyny, dwa koncerty przełożył na organy, a trzy na klawesyn solo. W ten sposób ugruntował włoski model koncertu solowego na gruncie niemieckim, co więcej, sam Lipski Kantor zasymilował styl Vivaldiego w licznych utworach oryginalnych.

L'estro ułożone zostało trójkami: każdą rozpoczyna koncert poczwórny, potem następuje koncert na dwoje skrzypiec, a na końcu – koncert solowy. *Koncert D-dur* RV 230 zamyka w zbiorze trzecią trójkę koncertów.

Gloria D-dur RV 589 została przez Vivaldiego skomponowana najprawdopodobniej około 1715 r., niemal równocześnie z innym, dziś o wiele mniej znanym, opracowaniem RV 588. Rudy Książd był wówczas zatrudniony w Ospedale della Pietà, instytucji słynącej z muzycznego kształcenia dziewcząt, szczytując się świetnie prowadzonym chórem. Mając do dyspozycji znakomitych wykonawców, Vivaldi opracował tekst mszalny w niezwykle bogaty sposób, co przyczyniło się do stałej obecności dzieła w repertuarze współczesnym, odkąd to po wiekach zapomnienia zostało ono wykonane ponownie w 1939 r.

Felix Mendelssohn Bartholdy był cudownym dzieckiem. W wieku lat dwunastu miał już nie tylko okazały dorobek kompozytorski, ale też zaprzyjaźnił się z siedemdziesięcioletnim Goethem – i przyjaźń ta przetrwała lata. W wieku lat piętnastu napisał symfonię na wielką orkiestrę; oznaczył ją numerem pierwszym. W ten sposób symbolicznie rozpoczął „dojrzały” okres twórczości. W tece dziecięcej zostawił około setki utworów, w tym dwanaście symfonii na smyczki. Nie można wykluczyć, że na te wczesne arcydzieła Mendelssohna wpłynęły *Symfonie na smyczki* Carla Philippa Emanuela Bacha. Mendelssohn jednak traktuje orkiestrę smyczkową w zupełnie inny sposób niż Bach.

X *Symfonia h-moll* napisana jest na dwoje skrzypiec, dwie altówki i bas, a każda partia jest zupełnie samodzielna. Homofoniczna faktura kipi od inwencji melodycznej, wszystko doskonale ułożone, proporcje świetne, efekty znakomite, ale używane jedynie dla celów wyrazowych. To utwór jednoczęściowy, utrzymany w formie allegro sonatowego poprzedzonego powolnym wstępem i zakończony wirtuozowską kodą w znacznie przyspieszonym tempie.

Specyfiką francuskiej mszy – jako formy muzycznej – jest umieszczenie w niej eucharystycznego hymnu św. Tomasza z Akwinu *O salutaris Hostia*. Nie inaczej postąpił Léo Delibes w swej *Messe Brève*. Prosta, wysmakowana muzyka ma charakter kontemplacyjny. Partie solowe śpiewają wybrani członkowie chóru, co nadaje całości subtelного kolorytu.

Szczególną kartę w twórczości Witolda Lutosławskiego stanowią piosenki dla dzieci, komponowane z myślą o dzieciach jako słuchaczach i jako wykonawcach (stąd słowo *dziecinne* w tytule). Sześć wierszy Juliana Tuwima (m.in. *Kotek* oraz *Idzie Grześ*) opatrzonych zostało muzyką o wielkiej sile wyrazu. O jakości tych perełek świadczy najdobitniej to, że rozbrzmiewają one na co dzień w polskich domach, traktowane jako część powszechnego dziedzictwa.

Szczególną kartę w twórczości Witolda Lutosławskiego stanowią piosenki dla dzieci, komponowane z myślą o dzieciach jako słuchaczach i jako wykonawcach (stąd słowo *dziecinne* w tytule). Sześć wierszy Juliana Tuwima (m.in. *Kotek* oraz *Idzie Grześ*) opatrzonych zostało muzyką o wielkiej sile wyrazu. O jakości tych perełek świadczy najdobitniej to, że rozbrzmiewają one na co dzień w polskich domach, traktowane jako część powszechnego dziedzictwa. Wiele matek, śpiewających dzieciom te „tradycyjne” piosenki, ani się domyśla, że ich autorem był jeden z najwybitniejszych kompozytorów XX w., zwykle posługujący się radykalnie odmiennym językiem muzycznym.

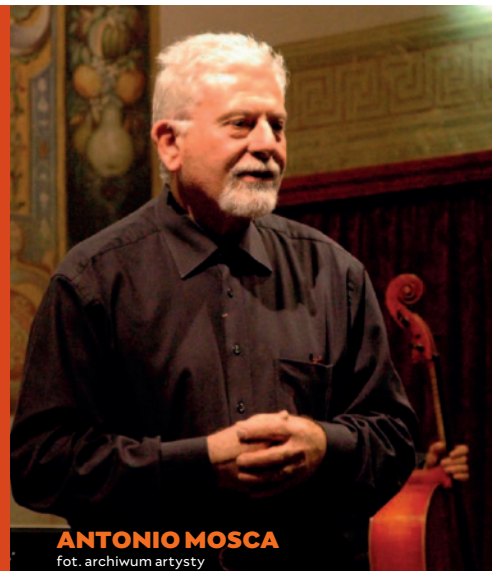
Béla Bartók skomponował *Rumuńskie tańce ludowe* w 1915 r. jako suitę fortepianową, a dwa lata później ją zorkiestrował. Będąc wybitnym zbieraczem folkloru, dysponował olbrzymim materiałem, z którego mógł czerpać inspirację. Opracowania melodii podkreślają ich cechy rytmiczne i tonalne, akompaniament napisany jest tak, że tworzy jedność z materiałem ludowym: Bartók ekstrapoluje cechy oryginalnej monodii na wszystkie głosy kompozycji. *Rumuńskie tańce ludowe* zebrane zostały na spornym wówczas terenie – w Transylwanii, która należała do Węgier, nim w latach 1919–20 przeszła we władanie rumuńskie. Cała suita ma żywy, motoryczny charakter, stąd jej sześć ogniw zwykle nie trwa dłużej niż cztery minuty.

Zwieńczeniem programu dzisiejszego koncertu będzie nowy utwór na chór i orkiestrę, który Michał Moc skomponował na tę okazję na zamówienie Międzynarodowego Festiwalu Wratistavia Cantans.

Last Minute!

Piosenka powstała dla Międzynarodowego Festiwalu Wratislavia Cantans im. Andrzeja Markowskiego na zamówienie Narodowego Forum Muzyki im. Witolda Lutosławskiego we Wrocławiu. Bezpośrednią inspiracją były starania Małgorzaty Podzielny, aby do repertuaru prowadzonego przez nią zespołu wokalnego napisać nowy, koniecznie wesoły, stworzony z myślą o dzieciach utwór. *Last Minute!* to zatem przejaw dziecięcych marzeń o podróżach, niespodziewanych i szalonych przygodach, bliskości całej Europy zapraszającej do poznawania odmiennych miejsc, innych krajów, zwyczajów. *Last Minute!* to także gra słów i zderzanie konwensów – tak by wykonawcy odnaleźli w tekście i muzyce pole do zabawy, a słuchacze – niezależnie od wieku – dali zaskoczyć się muzycznymi i słownymi(!) zwrotami narracji. Przedzieranie się przez partyturę *Last Minute!* wymaga bowiem od młodych instrumentalistów niekiedy po prostu odwagi, pomysłowości, zawsze zaś muzycznej wrażliwości. Na przykład we fragmencie *Time's running out* mają za zadanie jak najpiękniej, jak najprecyzyjniej, ale i jak najszybciej przedostać się przez solowe partie w poszukiwaniu wspólnego marszowego tutti. A już chwilę później, w środkowym fragmencie *European music clock*, kolejnym chwilom muzyki przyporządkowane są konkretne kraje, tym zaś określone wysokości dźwięków. Natomiast wybór kraju prezentowanego przez poszczególnych wykonawców jest nieprzypadkowy – zależy od... dat urodzin poszczególnych muzyków. W ten sposób *Last Minute!*, zgodnie z tytułową ideą, wielokrotnie próbuje zaskoczyć słuchacza, skoncentrować, zwrócić jego uwagę – choćby w ostatniej chwili – gdy dany muzyczny pomysł trwa. Nie jest to więc zwykła wakacyjna piosenka, lecz kunsztownie przygotowana, rozplanowana w szczegółach wycieczka przez dziecięce wspomnienia i muzyczne skojarzenia.

MICHAŁ MOC



ANTONIO MOSCA

fot. archiwum artysty

Antonio Mosca naukę muzyki rozpoczął w wieku ośmiu lat pod kierunkiem Alda Canzano. Uczył się między innymi teorii muzyki i gry na akordeonie; grając na tym instrumencie, zabawiał publiczność podczas lokalnych festiwali. Usłyszał o nim Adriano Olivetti, dzięki któremu uzyskał stypendium i rozpoczął studia w Akademii Muzycznej w Rzymie. Dyplom w klasie wiolonczeli otrzymał, studiując pod kierunkiem Antonia Saltarellego i Giuseppe Selmiego; studia muzyczne kontynuował w klasie Gaspara Cassadó w Kolonii.

W 1964 r. otrzymał posadę pierwszego wiolonczelisty w Orkiestrze Kameralnej w Zurychu. Tam spotkał Lee Robert, młodą amerykańską altowiolistkę, z którą ożenił się w 1966 r. Następnie rodzina Mosca otrzymała zaproszenie od Orkiestry Symfonicznej Rai i przeniosła się do Turynu. Lee Robert dołączyła do orkiestry jako altowiolistka, a Antonio – pierwszy wiolonczelista. Po ośmiu latach występów z orkiestrą we Włoszech i za granicą oboje odeszli z zespołu, aby poświęcić się działalności pedagogicznej. Antonio i Lee prowadzili zajęcia w Konserwatorium im. Giuseppe Verdiego w Turynie i wychowywali swoje dzieci: skrzypaczkę Lianę, wiolonczelistę Marca, wiolonczelistę i harfistę Nicola. Organizowali i opracowywali również zajęcia metodą Suzuki

w szkole muzycznej Suzuki w Turynie i prowadzili szkolenia dla nauczycieli. W 2006 r. Antonio przeszedł na emeryturę. Uczył w Konserwatorium przez 28 lat, a 20 spośród jego uczniów zdobyło dyplom w klasie wiolonczeli.

Orkiestra Suzuki w Turynie to ponad 30 dzieci w wieku 6–14 lat, grających na skrzypcach i wiolonczeli. W związku z poziomem muzycznym, jaki reprezentuje, oraz szczególną naturą zespołu jest uznawana za najmłodszą orkiestrę w Europie. Zespół występował we Włoszech i w całej Europie, zagrał koncert dla papieża i prezydenta Włoch. W 1998 r. wystąpił na sesji inauguracyjnej Zgromadzenie ONZ. Po tym pamiętnym koncercie orkiestra wzięła udział w kampanii ILO-IPEC przeciwko pracy dzieci.

Po przejściu na emeryturę Antonio Mosca poświęcił się metodzie Suzuki i jej rozwojowi we Włoszech, pisaniu książek, nauce gry na wiolonczeli i wykonawstwu muzycznemu. Nakładem wydawnictwa Musica Pratica ukazały się jego książki: *Il bambino e il violoncello (Dziecko i wiolonczela)*, w której opisał metody nauki gry na wiolonczeli, *La tecnica giornaliera (Technika na co dzień)*, będąca podręcznikiem dla młodych wiolonczelistów, oraz *Le storie della tecnica (Opowieści o technice)*, w której opowiada, jak uzyskać dyplom z wiolonczeli.



LEE ROBERT MOSCA

fot. archiwum artystki

Lee Robert Mosca po ukończeniu University of Wichita zdobyła stypendium Fulbrighta, dzięki któremu mogła studiować dwa lata w Royal College of Music w Londynie w klasie altówki Cecila Aronowitza. Kontynuowała naukę w klasie Ernsta Wallfisch, ponadto doskonaliła swe umiejętności podczas licznych kursów prowadzonych przez Alberta Lysy'ego, Yehudi Menuhina i Caspara Cassadó.

W 1965 r. rozpoczęła pracę jako pierwsza altowiolistka w Orkiestrze Kameralnej w Zurychu, a w 1976 r. została drugim koncertmistrzem altówek Orkiestry Symfonicznej Rai w Turynie. W 1966 r. poślubiła włoskiego wiolonczelistę Antonia Moscę, a po urodzeniu się ich dzieci (Liana, Marco i Nicola), które obecnie są znanymi muzykami, poświęciła się głównie nauczaniu. Prowadziła lekcje altówki i skrzypiec w Konserwatorium im. Giuseppe Verdiego w Turynie przez 30 lat, jednocześnie pełniąc funkcję pierwszej

altowiolistki w orkiestrze Teatro Regio w Turynie; grała też na violi d'amore i violi da gamba w słynnych zespołach włoskich i zagranicznych.

Wraz z mężem zorganizowała i prowadzi w Turynie szkołę muzyczną i Orkiestrę Suzuki, która dała ponad 250 koncertów na całym świecie. Wielu z jej uczniów gra teraz w liczących się orkiestrach i zespołach kameralnych w Europie.

Lee Mosca była uczennicą Shiniki Suzukiego, który nominował ją do funkcji nauczyciela-trenera w 1984 r. W 2006 r. wraz z Antoniem Moscą zorganizowała 14. Światową Konwencję Metody Suzuki, która odbyła się podczas Olimpiady Zimowej w Turynie.

W 2008 r. przeszła na emeryturę jako nauczyciel akademicki, ale kontynuuje swoją misję uczenia dzieci w szkole Suzuki w Turynie, gdzie w tym roku będzie świętować jubileusz 50-lecia pracy.



MAŁGORZATA PODZIELNY

fot. Anna Dolato

Małgorzata Podzielny jest absolwentką Akademii Muzycznej we Wrocławiu – Wydziału Edukacji Muzycznej, Chóralistyki i Muzyki Kościelnej oraz Wydziału Kompozycji, Dyrygentury, Teorii Muzyki i Muzykoterapii w specjalności teoria muzyki; oba kierunki ukończyła z wyróżnieniem. Od 2002 r. w Szkole Muzycznej I st. im. Cezarego Żelaznego prowadzi Chór „Con Brio”, a od 2006 – Zespół Wokalny Rondo, złożony z absolwentów Chóru „Con Brio”. W latach 2003–2010 była wykładowcą w Studium Muzyki Kościelnej przy Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego, gdzie pełniła funkcję zastępcy kierownika. Od września 2009 jest dyrektorem artystycznym Chóru Chłopięcego Narodowego Forum Muzyki. W roku 2010 uzyskała stopień doktora sztuki. Obecnie pracuje na stanowisku adiunkta na Wydziale Edukacji Muzycznej, Chóralistyki i Muzyki Kościelnej Akademii Muzycznej we Wrocławiu, gdzie prowadzi klasę dyrygowania oraz

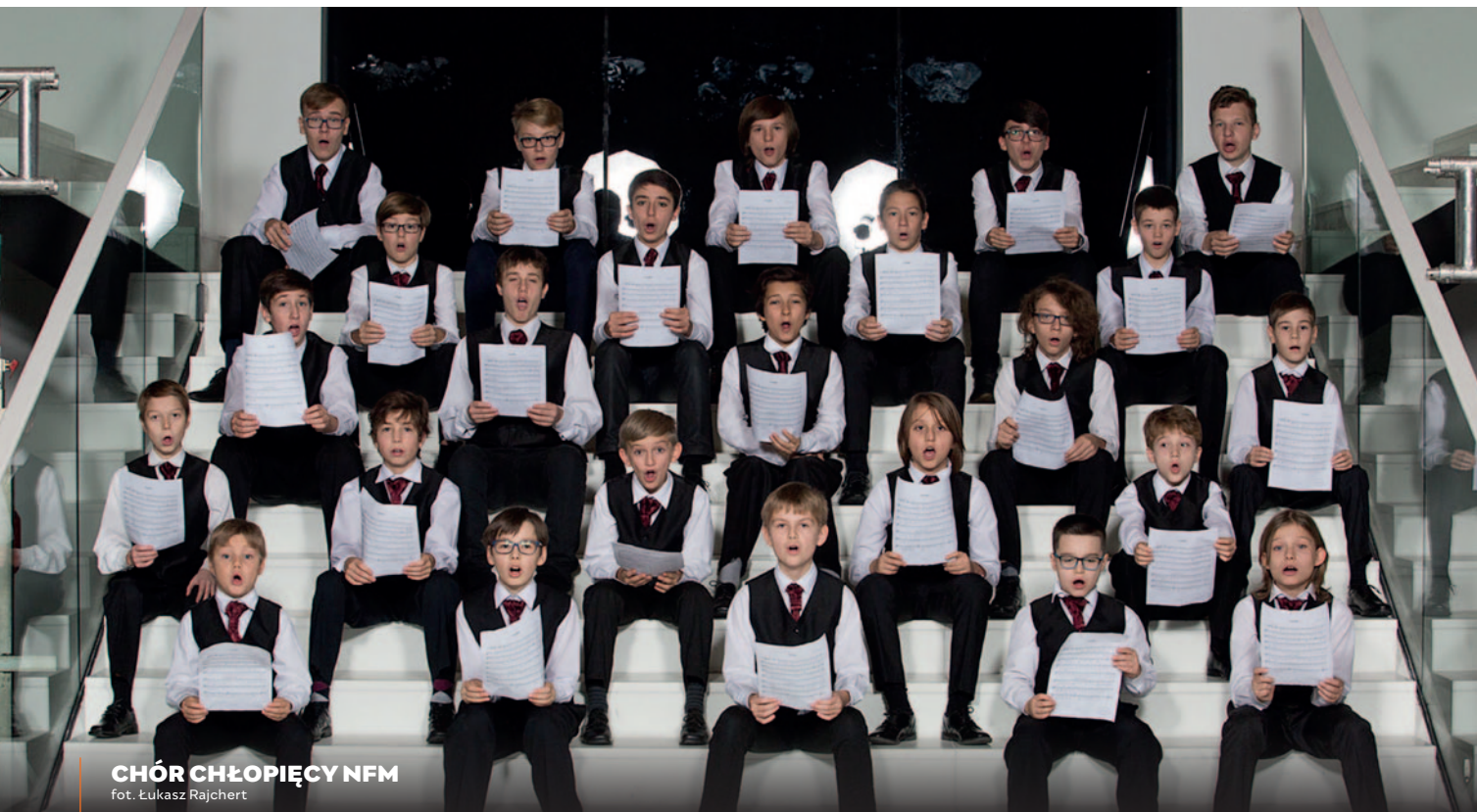
inne przedmioty związane z chóralistyką. Jako uznana specjalistka od kreowania brzmienia chórów dziecięcych i młodzieżowych, jest systematycznie zapraszana na warsztaty i seminaria poświęcone tej problematyce. Wielokrotnie otrzymała nagrody dla najlepszego dyrygenta na konkursach chóralnych. Za osiągnięcia artystyczne została uhonorowana odznaką „Zasłużony dla kultury polskiej”. Jej zespoły biorą udział w konkursach ogólnopolskich oraz międzynarodowych, zdobywając liczne nagrody, których do tej pory zebrało się ponad pięćdziesiąt. W 2014 r. ukazała się jej książka *Kształtowanie postawy artystycznej młodego chórzysty*, wydana przez Akademię Muzyczną we Wrocławiu.



MAGDALENA DUDEK

fot. archiwum artystki

Magdalena Dudek, absolwentka Chóru „Con Brio” Szkoły Muzycznej I st. im. C. Bacewicz we Wrocławiu, obecnie jest uczennicą III klasy śpiewu solowego Ewy Murawskiej-Kalinin w Państwowej Szkole Muzycznej II st. im. R. Bukowskiego we Wrocławiu. Znalazła się w gronie laureatów licznych konkursów wokalnych, m.in. Międzynarodowego Konkursu Giulia Perottiego w Niemczech (II nagroda), Międzynarodowego Konkursu Wokalnego im. Bohuslava Martinů w Pradze (I nagroda), Ogólnopolskiego Konkursu im. Jana Kiepury (I nagroda). Swoje umiejętności doskonali na kursach mistrzowskich i warsztatach u wybitnych pedagogów, takich jak Danuta Paziuk-Zipser, Aleksandra Kubas-Kruk, Ubaldo Fabbri, Edward Kulczyk. W 2015 r. została stypendystką Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Prezydenta Wrocławia, Powiatu Wrocławskiego. Podczas tegorocznej edycji Leo Festiwalu wykonała tytułową partię w operze *Brzydkie kaczątko* Michała Ziółkowskiego.



CHÓR CHŁOPIĘCY NFM

fot. Łukasz Rajchert

Chór Chłopięcy NFM został założony przez Andrzeja Kosendiaka – dyrektora Narodowego Forum Muzyki. Rozpoczął intensywną działalność we wrześniu 2009 r. Zajęcia chóralne prowadzone są w dwóch grupach: przygotowawczej – złożonej z początkujących chórzystów od 7. roku życia – oraz koncertowej, która aktywnie uczestniczy w życiu artystycznym, występując z najlepszymi dyrygentami oraz zespołami. Świadczą o tym zaproszenia Chóru Chłopięcego do udziału w koncertach w ramach Wielkanocnego Festiwalu Ludwiga van Beethovena, Międzynarodowego Festiwalu Wratislavia Cantans i Festiwalu Leo oraz do współpracy z Operą Wrocławską. Koncertował również w Austrii, Czechach i Słowacji. Zespół brał udział także m.in. w Benefisie Aliny Janowskiej, Tamborradzie oraz występował podczas Abba the Show.

Młodzi śpiewacy, oprócz zajęć wpisanych w stały grafik pracy chóru, uczestniczą także w odbywających się kilka razy w roku sesjach warsztatowych prowadzonych przez brytyjskich mistrzów śpiewu chóralnego, takich jak Paul McCreesh, Eamonn Dougan, David Clegg, Michael Brewer, Matthew Venner czy James Burton.

SKŁAD CHÓRU CHŁOPIĘCEGO NFM:
 Piotr Alexewicz, Mateusz Abulewicz,
 Wiktor Dawidziuk, Kacper Dawiec, Piotr
 Fabich, Jakub Gajek, Szymon Goździ-
 kowski, Jan Grekow, Paweł Krawczyński,
 Maciej Limanowski, Sergiusz Mojesowicz,
 Krzysztof Morgiel, Wojciech Mroczyński,
 Krzysztof Nowak, Jan Nowakowski,
 Krzysztof Ostrowski, Piotr Ostrowski, Jan
 Pusiarski, Mateusz Popik, Kamil Przyłucki,
 Wojciech Stefanowski, Mikołaj Szmiechel,
 Antoni Suszkievicz, Mikołaj Suszkievicz,
 Jakub Szygulski, Piotr Wargocki

CHÓR „CON BRIO” I ABSOLWENCI SM I st. im. G. BACEWICZ

Chór „Con Brio” Szkoły Muzycznej I st. im. Cezarego Bacewicza we Wrocławiu powstał w 2002 r. Prowadzi ożywioną działalność artystyczną, koncertując w Polsce, Niemczech, Czechach i Finlandii. Zespół zdobył blisko trzydzieści nagród, z czego najważniejsze w ostatnich latach to: 2010 – I miejsce podczas V Ogólnopolskiego Konkursu Kolęd i Pastoralek w Chełmnie; I miejsce IV Ogólnopolskiego Festiwalu Chórów Silesia Cantat w Głogowie; 2012 – Złoty Anioł XIII Dolnośląskiego Kolędowania w Świdnicy Chórów Szkół Muzycznych I i II stopnia; I miejsce podczas XXI Myślenickiego Festiwalu Pieśni



**SKŁAD CHÓRU „CON BRIO”
I ABSOLWENCI SM I st.
im. G. BACEWICZ:**

Magdalena Bajko, Martyna Błaszczków, Anna Boratyńska, Zuzanna Brygier, Sara Brzozowska, Halina Cetera, Iwona Ciestoń, Aleksandra Czajka, Julia Czajka, Laura Dobrowolska, Magdalena Dudek, Marcelina Dudek, Emilia Dulak, Urszula Dulak, Dominika Ferneza, Magdalena Feruś, Katarzyna Flegel, Joanna Galik, Pola Głodek, Julianna Jurkiewicz, Róża Jurkiewicz, Zofia Kisiel, Katarzyna Knapińska, Aleksandra Kolbuszewska, Magdalena Kołosowska, Karina Kozłowska, Julia Krauze, Katarzyna Latacz, Amelia Lubicz-Miszewska, Olga Machnikowska, Julia Markowska, Michalina Mastalińska, Karolina Mazik, Anna Mazur, Matylda Mazurkiewicz, Julia Mikołajczak, Anna Niemiec, Pola Niżańska, Anna Nowak, Kinga Okulewicz, Tera Okulewicz, Marta Opala, Zofia Ośmińska, Marek Paluchniak, Izabela Piasecka, Faustyna Porzezińska, Maria Porzezińska, Katarzyna Postlethwaite, Jagoda Pulnik, Olga Samocka, Barbara Sieradzka, Barbara Składanowska, Mateusz Sobala, Magdalena Styś, Aleksandra Szczębara, Łucja Tatarynowicz, Jakub Tomicki, Maria Traczyk, Krzysztof Truskowski, Julia Urbanowicz, Paulina Wilczyńska, Barbara Wnęk, Julia Wojaczyńska, Maria Wojaczyńska, Aleksandra Wolska, Barbara Wolska, Julia Zalewska, Michał Żarowski, Przemysław Żukowski

Chóralnej – Kolędy i Pastorałki; II miejsce na Wrocławskim Międzynarodowym Festiwalu Chóralnym Wratislavia Sacra; I miejsce podczas VII Ogólnopolskiego Festiwalu Chórów Szkół Muzycznych I i II stopnia Bel Canto w Ostrowie Wielkopolskim;

2013 – Złoty Anioł XIV Dolnośląskiego Kolędowania w Świdnicy Chórów Szkół Muzycznych I i II stopnia; Złoty Dyplom podczas II Ogólnopolskiego Konkursu Chórów I i II stopnia Warszawska Wiosna Chóralna;

2015 – II miejsce na VI Ogólnopolskim Festiwalu Chórów Silesia Cantat w Głogowie; Złoty Anioł XVI Dolnośląskiego Kolędowania w Świdnicy Chórów Szkół Muzycznych I i II stopnia;

2016 – Grand Prix XVII Dolnośląskiego Kolędowania Chórów Szkół Muzycznych I i II stopnia w Świdnicy; nagroda specjalna dla najlepszego chóru Jubileuszowej edycji Festiwalu oraz I nagroda XXV Myślenickiego

Festiwalu Pieśni Chóralnej – Kolędy i Pastorałki; Grand Prix i Złoty Dyplom podczas IX Ogólnopolskiego Festiwalu Chórów Szkół Muzycznych Bel Canto w Ostrowie Wielkopolskim.

Chór dwukrotnie brał udział w spektaklach w ramach Przeglądu Piosenki Aktorskiej (2010, 2015). Współpracuje także z Narodowym Forum Muzyki we Wrocławiu. Kilkakrotnie wykonywał *Pasję wg św. Mateusza* i kantaty J.S. Bacha z Chórem NFM i Wrocławską Orkiestrą Barokową (Wrocław, Warszawa, Kalisz). Wielokrotnie uczestniczył w Międzynarodowym Festiwalu Wratislavia Cantans. Od 2009 r. regularnie występuje podczas kolejnych edycji Festiwalu Leo z NFM Leopoldinum – Orkiestrą Kameralną.

Chór „Con Brio” nagrał do tej pory dwie płyty CD z muzyką a cappella oraz z muzyką chóralną z towarzyszeniem zespołów szkolnych.

Giacomo Carissimi *Plorate filii*

– chór z oratorium *Jephte*

Plorate filii Israel,
plorate omnes virgines,
et filiam Jephte unigenitam in
carmine doloris lamentamini.

Zapłaczcie rzewnie, dzieci Izraela,
zapłaczcie, wszystkie dziewice,
i nad Jeftego córką jedyną
lamenty pełne boleści wyśpiewujcie.

Antonio Vivaldi *Gloria*

Gloria in excelsis Deo
et in terra pax hominibus bonae voluntatis.
Laudamus te, benedicimus te,
adoramus te, glorificamus te.
Gratias agimus tibi
propter magnam gloriam tuam.
Domine Deus, Rex coelestis,
Deus Pater omnipotens.
Domine Fili unigenite, Jesu Christe.
Domine Deus, Agnus Dei, Filius Patris.
Qui tollis peccata mundi,
miserere nobis.
Qui tollis peccata mundi,
suscipe deprecationem nostram.
Qui sedes ad dexteram Patris,
miserere nobis.
Quoniam tu solus Sanctus,
tu solus Dominus,
tu solus Altissimus,
Jesu Christe.
Cum Sancto Spiritu
in gloria Dei Patris
Amen.

Chwała na wysokości Bogu
a na ziemi pokój ludziom dobrej woli.
Chwalimy Cię, błogosławimy Cię,
wielbimy Cię, wystawiamy Cię.
Dziękujemy Ci składamy,
bo wielka jest chwała Twoja.
Panie Boże, Królu nieba,
Boże Ojczy wszechmogący.
Panie, Synu Jednorodzony, Jezu Chryste.
Panie Boże, Baranku Boży, Synu Ojca.
Który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami.
Który gładzisz grzechy świata,
przyjm błaganie nasze.
Który siedzisz po prawicy Ojca,
zmiłuj się nad nami.
Albowiem tylko Tyś jest święty,
Tylko Tyś jest Panem,
Tylko Tyś Najwyższy,
Jezu Chryste,
Z Duchem Świętym,
w chwale Boga Ojca.
Amen.

Léo Delibes *O salutaris Hostia z Messe brève*

O salutaris Hostia,
Quæ coeli pandis ostium:
Bella premunt hostilia,
Da robur, fer auxilium.

O Zbawcza Hostio, godna czci
Co lud do niebios wiedziesz bram.
Bój srogi nęka wiernych Ci,
Daj siłę, pomoc ześlij nam.

Śpiewnik kościelny Ks. J. Siedleckiego,
tłumaczenie wg ks. Tadeusza Karyłowskiego

Taniec

Skoczył stołek do wiaderka,
Zaprosił je do oberka,
Dzbanek z półki – hyc na ziemię:
„Ja niegorszy! Poproś–że mię!”

A za dzbankiem talerz skoczył,
Dokoluśka się potoczył,
Piec, choć grubas, złapał kija
I ochoczo nim wywija.

Biedna miotła w kącie stoi,
Też by chciała, lecz się boi,
Bo jak w tańcu się rozluźni,
To ją będą zbierać później.

Tańczy skrzynia i siekiera,
Aż się miotle na płacz zbiera.
Już nie może ustać dłużej
I tak płąsa, aż się kurzy!

Rok i bieda

Cztery biedy na tym świecie:
Pierwsza bieda – wiosną,
Ale słońko silniej świeci
I kwiateczki rosną.

Drugą biedę lato niesie,
A z nią troski, smutki,
Ale za to w ciemnym lesie
Smaczne są jagódki.

Trzecia bieda idzie za tą,
Trapi nas jesienią,
Ale za to w babie lato
Jabłka się czerwienią.

Czwarta bieda: wiatr, zimnisko,
Mróz odetchnąć nie da,
Ale za to wiosna blisko
I – wiosenna bieda.

Kotek

Miauczy kotek: miau!
– Coś ty, kotku, miał?
– Miałem ja miseczkę mleczka,
Teraz pusta już miseczka,
A jeszcze bym chciał.

Wzdycha kotek: o!
– Co ci, kotku, co?
– Śniła mi się wielka rzeka,
Wielka rzeka pełna mleka
Aż po samo dno.

Pisnął kotek: piii...
– Pij, koteczku, pij!
Skulił ogon, zmrużył ślipie,
Śpi – i we śnie mleczko chlipie,
Bo znów mu się śni.

Idzie Grześ

Idzie Grześ
Przez wieś,
Worek piasku niesie,
A przez dziurkę
Piasek ciurkiem
Sypie się za Grzesiem.

„Piasku mniej –
Nosić lżej!”
Cieszy się głuptasek.
Do dom wrócił,
Worek zrzucił;
Ale gdzie ten piasek?

Wraca Grześ
Przez wieś,
Zbiera piasku ziarnka.
Pomaluśku,
Powoluśku,
Zebrała się miarka.

Idzie Grześ
Przez wieś,
Worek piasku niesie,
A przez dziurkę
Piasek ciurkiem
Sypie się za Grzesiem...
I tak dalej... i tak dalej...

Rzeczka

Płynie, wije się rzeczka
Jak błyszcząca wstążeczka,
Tu się srebrzy, tam ginie,
A tam znowu wypłynie.

Woda w rzeczce przejrzysta,
Zimna, bystra i czysta,
Biegąc mruczy i szumi,
Ale kto ją zrozumie?

Tylko kamień i ryba
Znają mowę tę chyba,
Ale one, jak wiecie,
Znane milczki na świecie.

Ptasie plotki

Przyszła gąska do kaczuszki,
Obgadały kurze nóżki.

Do indyczki przyszła kurka,
Obgadały kacze piórka.

Przyszła kaczka do perliczki,
Obgadały dziób indyczki.

Kaczka kaczce wykwakąła,
Co gęś o niej nagegała.

Na to rzekła gęś, że kaczka
Jest złodziejka i pijaczka.

O indyczce zaś pantarka
Powiedziała, że plotkarka.

Teraz bójka wśród podwórka,
Że aż lecą barwne piórka.

Julian Tuwim

Nagła okazja do podróży
burzy kalendarz, budzi ciekawość, otwiera oczy i uszy.
Na wyciągnięcie dłoni
przygodę zdjęcie goni, poranki skradzione z domu odwiezie się po kryjomu.
Teraz godziny lub dzień,
by słońce zamienić na cień, a od jęzora lodowca lecieć pod liście figowca.
Last minute – ostatnia chwila,
by wybrać cel na mapie,
kraj, który zaskoczy, fantazji puści wodze i złapie nas na drodze,
by ruszyć na skrzydłach, na kołach, na nogach,
– *last minute* to czas dla marzeń, „check-lista” bujania w obłokach.

Słodkie bajanie, cel wybrany,
LAND–rynkowe wizje, LAND–rynkowe plany,
LAND... LAND... LAND... LAND...

REF.

Fin–LAND
Ire–LAND
Ice–LAND
Switzer–LAND
Neder–LAND sssssss Fran(ce?)ssssss Gre(ce?)ssssss
San Marino! Slovakia! Slovenia! Sweden! Spain!
and... and... and... and... PO–LAND!
Greckie wyspy,
chorwackie plaże,
hiszpańskie flamenco,
portugalskie fado,
belgijskie czekoladki,
i luksusy luksemburskie,
holenderskie wiatr(rrrrrrr)aki,
litewski chłodnik, węgierski gulasz,

Czeskie piwo,
cypryjskie słońce,
angielska herbatka,
portugalskie fado,
belgijskie czekoladki,
i luksusy luksemburskie,
holenderskie wiatr(rrrrrrr)aki,
francuskie sery i szkocka whisky,

szwedzki... (ssssss)stó!

La, la, la, LAAAAAAAAA....ST MINUTE!